

**To nie był łatwe spotkanie. Piąty oficjalny mecz Giallorossich w sezonie zakończył się bez zwycięstwa. Drużyna Luisa Enrique zawiodła po raz kolejny w ofensywie i na nic zdało się wysokie posiadanie piłki. Po trzech seriach spotkań Giallorossi mają na koncie tak jak i przed rokiem dwa punkty. Rozczarowania występem nie krył w pomeczowych wypowiedziach sam Luis Enrique.**

### **Luis Enrique na konferencji prasowej**

#### **Jak długo trzeba będzie czekać na zwycięstwo?**

- Pracuję nad tym, ale nie wiem, zobaczymy. Mam nadzieję, że nastąpi to jak najszybciej.

#### **Dla ciebie Casetti jest środkowym obrońcą? Dlaczego został wykluczony?**

- Może grać jako środkowy i boczny. Wiedziałem, że jeśli wyniki nie nadejdą, wszystko będzie widziane z pesymizmem.

#### **Dlaczego nie często dochodzicie do strzałów?**

- Mało kreujemy, gol padł z inicjatywy Borriello, a nie zaplanowanej akcji. W drugiej połowie ogarnął nas lekki strach. Był to krok wstecz do tego, co pokazaliśmy w Mediolanie, Siena mogła nawet wygrać.

#### **Totti doszedł do strzału jedynie z rzutu wolnego. To było planowane czy trzeba będzie coś zmienić?**

- Ma swobodę w tym, co robi. Chcę podkreślić ducha poświęcenia Tottiego i De Rossiego. Jestem jednakże jedynym odpowiedzialnym za tę sytuację.

#### **Posiadanie piłki było jałowe?**

- Bez żadnego wątplenia, to jasne, że posiadanie piłki jakiego chcieliśmy takim nie było. Musimy finalizować posiadanie piłki, stwarzać sytuacje, co dziś nie miało miejsca. Nie obchodzi nas posiadanie piłki, skoro potem tak rzadko uderzamy na bramkę. Potrzeba wygranej do odblokowania. Chęci do gry są, jednak piłka nie krąży zbyt szybko. Nie wiem ile zajmie czasu, aby zobaczyć poprawę, na którą mamy nadzieję. Brakuje szybkości, rytmu, nie podejmujemy ryzyka w ataku i odczuwamy presję braku wygranych.

#### **Trudności są większe niż się spodziewano?**

- Aby wdrożyć model gry trzeba czasu. Nie proszę o cierpliwość, jestem tutaj aby wykonywać swoją pracę. Z pewnością jest trudno atakować zespół, który broni się w ten sposób.

#### **Dlaczego Borriello i Osvaldo spełniają rolę skrzydłowych a nie Borini i Bojan?**

- Mam czterech-pięciu graczy na dwie pozycje, to nie jest pozycja prawdziwego skrzydłowego, gramy dwoma napastnikami i trequartista. Jestem przekonany, że to najlepszy sposób do zdobywania goli. Wiem, że jeśli nie ma poparcia w wynikach, decyzje są krytykowane. Obywaj grają dobrze na tej pozycji.

### **Cicinho?**

- Kiedy zawodnik jest powoływany, może grać od początku, nawet jeśli wraca po kontuzji. To samo dotyczy Pizarro, który zszedł z powodu problemów fizycznych.

### **Martwisz się, że gracze mogą stracić zaufanie?**

- Jestem zmartwiony, gdyż nie jestem zadowolony z sytuacji. Nie rozpoczęliśmy sezonu zgodnie z oczekiwaniami. Pozostaję optymistą, jeśli chodzi o nastawienie i profesjonalizm graczy. Także ja chciałbym usiąść tu i komentować wygraną, odwzajemniając uczucia kibiców.

### **Luis Enrique dla Sky Sport:**

- Inny remis od tego na San Siro? Nie można być zadowolonym, taki jest wynik. Myślę, że zespół robił wszystko czego oczekiwałem jeśli chodzi o naszą grę, jednak nie mogliśmy uderzyć i zakończyć akcji z tak dużą liczbą graczy. Siena z kolei rozegrała bardzo interesującą drugą połowę i mieliśmy problemy z rozgrywaniem piłki i dojściem do pola karnego. To problem, który martwi mnie bardziej niż inne? Nie ma sprecyzowanego problemu, który mnie martwi. Martwi mnie brak zaufania, który mogą mieć gracze, jednak to zadanie do poprawy. Dziś przy stanie 1-0 w drugiej połowie nie mogliśmy wykonywać naszej pracy, boimy się i jest to normalne. Pierwsze zwycięstwo nie nadeszło, gracze się boją ,to sytuacja, którą musimy poprawić. W Hiszpanii jest jak we Włoszech, wszyscy grają z kontry, także my. W tym przypadku jesteście wciąż daleko od tego czego chcemy. Za 72 godziny jest kolejny ważny mecz. Moim zadaniem jest zmotywować zespół i poprawić grę. Obrona? Łatwym jest oceniać jednego, dwóch graczy. Popatrzcie na postawę Tottiego i De Rossiego, która była przykładem jak radzić sobie z sytuacją. Zespół musi się poprawić, jestem najbardziej odpowiedzialny za to, co dzieje się na boisku. Lubię wysoki pressing, naciskać muszą tak napastnicy, jak i pomocnicy i obrońcy. To szczególna sytuacja, nie mamy szczęścia. To sytuacja, którą musimy poprawić.

Autor: abruzzi